

Sygn. akt II Ca 1120/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SSO Agnieszka Bednarek-Moraś (spr.) SSO Robert Bury
Protokolant:	Lidia Saga-Kolasa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 czerwca 2014 roku w S.

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 18 lipca 2013 r., sygn. akt III C 1652/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda G. K. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 1120/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie z powództwa G. K. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.514,89 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 5 października 2010 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 3.447 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II); nadto nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 254,60 zł tytułem nieuiszczonych wydatków.

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Powód G. K. zawarł z pozwanym Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia autocasco pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) na okres od dnia 12 lipca 2010 roku do dnia 11 lipca 2011 roku. W ogólnych warunkach ubezpieczenia pojazdów mechanicznych postanowiono m.in. warunkiem przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za ryzyko kradzieży jest wyposażenie pojazdu w dwa samodzielne, odmiennego rodzaju, zabezpieczenia przeciwkradzieżowe. Wskazano również, że w związku z zgłoszeniem szkody innej niż kradzież pojazdu strony lub osoba upoważniona do korzystania z pojazdu w chwili powstania szkody zobowiązani są umożliwić pozwanemu ustalenie okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkody, a w razie niedopełnienia tego obowiązku pozwany może odmówić wypłaty odszkodowania lub je odpowiednio zmniejszyć, o ile niedopełnienie to miało wpływ na ustalenie okoliczności zdarzenia, bądź ustalenie lub zwiększenie rozmiaru szkody.

Dnia 2 września 2010 roku wieczorem B. S. przyjechała do budynku przy ul. (...). Opuszczając pojazd uruchomiła centralny zamek oraz centralny system alarmowy, zamontowane przez producenta pojazdu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż dnia 2 września 2010 roku ok. godz. 22:54:35 w S. przy ul. (...) A. K., po uprzednim otworzeniu nieustalonym narzędziem zamka centralnego dokonał włamania do samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), skąd następnie zabrał w celu przywłaszczenia nawigację V., nawigację przenośną marki C., czym działał na szkodę powoda. Koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wynosił we wrześniu 2010 roku 11.897,45 złotych netto, a 14.514,89 złotych brutto.

Dnia 3 września 2010 roku powód zgłosił szkodę. Miesiąc później B. S. zadzwoniła do pozwanego pytając o odszkodowanie. Została poinformowana o tym, że ktoś jeszcze zgłosił się do niej w tej sprawie. Następnie pracownik firmy (...), działającej w imieniu pozwanego, M. P., spisał oświadczenia B. S. oraz powoda. Osoba ta ponownie skontaktowała się z B. S. po kilku dniach. Po wyrażeniu przez powoda zgody, M. P. wykonał dokumentację fotograficzną. Powód natomiast nie wyraził zgody na odczytanie danych z komputera pokładowego przez jego kolegę, lecz zaproponował wykonanie tego w serwisie (...). Przed przystąpieniem do badań M. P. oraz jego kolega oświadczyli B. S., że to ona sama ukradła nawigację. Ostatecznie do odczytania danych nie doszło, bowiem osoba działająca w imieniu pozwanego oświadczyła, że powód nie otrzyma kopii tych badań.

Pismem z dnia 30 września 2010 roku pozwany powiadomił B. S. o terminie wypłaty odszkodowania. Pismem z dnia 22 października 2010 roku pozwany powiadomił B. S. o odmowie wypłaty odszkodowania na podstawie 13 OWU. Pismem z dnia 22 listopada 2010 roku powód odwołał się od decyzji pozwanego o odmowie przyznania odszkodowania. Pismem z dnia 14 grudnia 2010 roku pozwany poinformował powoda o tym, że decyzja o wypłacie odszkodowania może zostać podjęta po zapoznaniu się z wynikami badań systemów zabezpieczeń przeciwkradzieżowych pojazdu. Pismem z dnia 30 grudnia 2010 roku powód poinformował pozwanego o gotowości do sprawdzenia stanu zabezpieczeń przedmiotowego pojazdu. Pismem z dnia 1 lutego 2011 roku pozwany ponownie odmówił wypłaty odszkodowania. Pismem z dnia 18 stycznia 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 11.617,57 złotych w terminie 7 dni od dnia wezwania. Pół roku po stwierdzeniu szkody powód dokonał odczytu danych z komputera pokładowego w serwisie (...).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne jako podstawę prawną wskazując art. 805 1 i 2 pkt 2 k.c.

Sąd I instancji wskazał, iż bezspornie strony łączyła umowa ubezpieczenia pojazdu mechanicznego, m.in. w zakresie Autocasco ((...), (...)) wraz z rozszerzeniem o ryzyko KR, A.) oraz wyposażenia dodatkowego (WD). Nadto okoliczność ta wynika z przedstawionych przez powoda dowodu z polisy oraz ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco (dalej OWU). Bezspornie w nocy z 2 na 3 września 2010 roku doszło do zdemontowania nawigacji i jej zaboru. W ocenie sądu powód wykazał, że uszkodzenie pojazdu w postaci wbudowanej nawigacji doszło w warunkach rodzących odpowiedzialność pozwanego, albowiem odpowiedzialność ta wynika z zawartej umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą nr (...) i obejmuje m.in. ubezpieczenie pojazdu od uszkodzeń i zniszczeń zgodnie z 2 ust. 1 OWU. Fakt uszkodzenia pojazdu wynika z treści wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 20 czerwca 2011 roku wraz z uzasadnieniem i wyroku Sądu Okręgowego w-S. z dnia 22 grudnia 2011 roku. W orzeczeniach

tych sąd ustalił, że A. K. po uprzednim otworzeniu nieustalonym narzędziem zamka centralnego dokonał włamania do samochodu marki V. (...), skąd następnie zabrał w celu przywłaszczenia nawigację V. oraz nawigację przenośną marki C., tj. przestępstwa w z art. 279 1 k.k. (czyn XXV na k. 187) i następnie skazał go na :- karę pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Sąd Rejonowy nadto podkreślił, iż okoliczność niedbalstwa posiadacza pojazdu przejawiająca się tym, że w chwili zdarzenia nie były uruchomione systemy zabezpieczające, nie zostały w żaden sposób poparte dowodami, zaś twierdzenia o kradzieży z niezamkniętego lub nienależycie zabezpieczonego pojazdu były dowolne. Jak wskazano wyżej, fakt zabezpieczenia pojazdu wynika z ustaleń zawartych w prawomocnym wyroku karnym, które wiążą także sąd cywilny. Nadto w ocenie sądu ochrony ubezpieczeniowej nie eliminuje także treść § 8 OWU, które odnoszą się wyłącznie do ryzyka kradzieży, która zgodnie z treścią 2 pkt 10 OWU dotyczą zaboru pojazdu. Nadto z zeznań świadka B. S. wynika, że opuszczając pojazd uruchomiła dwa zabezpieczenia w postaci centralnego zamka oraz centralnego systemu alarmowego, jak również to, że pojazd był wyposażony w immobilizer, który jest rozbijany przez naciśnięcie. Nadto Sąd Rejonowy nie podzielił wywodów pozwanego, że na skutek uniemożliwienia mu ustalenia okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkody przysługiwało mu uprawnienie do odmowy wypłaty odszkodowania. Stanowisko takie nie mogło spotkać się z aprobatą sądu. Zgodnie z treścią 13 ust. 1 pkt 3) oraz ust. 6 OWU w związku ze zgłoszeniem szkody innej niż kradzież pojazdu ubezpieczający, ubezpieczony lub osoba upoważniona do korzystania z pojazdu w chwili szkody zobowiązani są ustalenie okoliczności zdarzenia i rozmiaru szkody. Sankcją za niedopełnienie tych obowiązków jest możliwość odmowy wypłaty odszkodowania. Mając na uwadze to, że jest to fakt niweczący roszczenie, winien zostać wykazany przez pozwanego. Okoliczności tych pozwany jednak nie wykazał, ograniczając się jedynie do przedstawienia takiego twierdzenia. Sąd Rejonowy podkreślił, iż postanowienia OWU to daje podstaw do władczyego działania pozwanego przejawiającego się chociażby żądaniem wydania pojazdu do odczytania danych z komputera pokładowego nieznanemu osobie o nieznanymi kwalifikacjach oraz sprzęcie do odczytu, czy też odmową wydania kopii odczytu powodowi. Jako strona stosunku ubezpieczeniowego poszkodowany ma prawo uczestniczyć w postępowaniu likwidacyjnym, a tym samym zapoznania się z jego wynikami czy żądania kopii dokumentów, co wynika z treści art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tj. Dz. U. z 2010 roku, nr 11, poz. 66 ze zm.). W ocenie sądu I instancji powód wykazał także wysokość szkody w pojeździe. Wynika ona z treści opinii biegłego, który wycenił koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia na 11.897,45 złotych netto i 14.514,89 złotych brutto.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.514,89 złotych, o czym orzekł w pkt I sentencji. Jednocześnie sąd orzekł w tej części wyroku również o żądaniu odsetkowym od dnia 5 października 2010 roku do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 481 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie był następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Bezsporne było to, że pozwany otrzymał zawiadomienie o wypadku dnia 3 września 2010 roku, co wynika ze zgłoszenia szkody komunikacyjnej. W takiej sytuacji trzydziestodniowy termin do wypłaty odszkodowania upływał pozwanemu jeszcze przed dniem 7 stycznia 2011 roku. W toku procesu pozwana podniosła, że wyjaśnianie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia w tym czasie nie było możliwe. Niemniej jednak nie przedstawiła żadnych argumentów przemawiających za tą tezą a w szczególności jakie czynności miałyby zostać wykonane, kiedy oraz w jakim zakresie spowodowałyby wydłużenie procesu ustalania zakresu odpowiedzialności pozwanego. W szczególności do takich okoliczności nie można zaliczyć odczytu danych z komputera pokładowego, bowiem przedłużenie czasu trwania tego badania było zależne od zachowania działającego w imieniu pozwanego M. P., w sytuacji gdy powód oraz B. S. składali propozycje przeprowadzenia takiego badania. Prezentowanych przez nich okoliczności związanych z badaniem w serwisie, czy też otrzymaniem kopii badania nie sposób uznać za wygórowane.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.,

Powyższe orzeczenie apelacją zaskarżyła strona pozwana w części dotyczącej zasądzenia na rzecz powoda odsetek ustawowych liczonych od kwoty 14 514,89 zł od dnia 5 października 2010 r. do dnia zapłaty. Zaskarżonemu wyroku apelująca zarzuciła:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego mających wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a w szczególności:

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 476 k.c. w zw. z 22 ust. 1 i 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort wraz z opcjami dodatkowymi (daje: OWU) poprzez zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwoty 14 514,89 zł od dnia 5 października 2010 r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powoda szkody pozwanej, podczas gdy powód sprecyzował swoje żądanie w zakresie odszkodowania dopiero w toku procesu, a dokładnie w piśmie z dnia 19.04.2013 r. doręczonym pozwanej w dniu 22.04.2013 r., a co za tym idzie — nie sposób przyjąć, by pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą od dnia 5 października 2010 r.,

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 476 k.c. w zw. z 22 ust. 1 i 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort wraz z opcjami dodatkowymi (daje: OWU) poprzez uznanie, że powodowi należą się odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty odszkodowania liczone po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody pozwanej spółce przez powoda, podczas gdy termin 30 dni nie jest terminem bezwzględny, w sytuacji gdy wyjaśnienie wszystkich okoliczności zdarzenia i ustalenie wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania w tym terminie nie jest możliwe, wówczas bowiem świadczenie to powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym wyjaśnienie tych okoliczności okazało się możliwe, z którą to sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie, o czym powód był przez pozwaną informowany.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego Szczecin — Prawobrzeże i Zachód w S. Wydziału III Cywilnego z dnia 18 lipca 2013 roku (za sygn. akt III C 1652/12) w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych liczonych od dnia 23.04.2013 r.; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych — za II instancję.

W uzasadnieniu apelujący podkreślił, iż Sąd I Instancji dopuścił się rażącego naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 476 k.c. w zw. z 22 ust. 1 i 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Autocasco Komfort wraz z opcjami dodatkowymi (daje: OWU) poprzez zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych od kwoty 14 514,89 zł liczonych od dnia 5 października 2010 r. do dnia zapłaty. W niniejszym przypadku nie sposób przyjąć aby pozwany dopuścił się opóźnienia już od 5 października 2010 r., tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia przez powoda szkody. Wskazał, iż chwilę, w której dłużnik dopuszcza się opóźnienia, określić należy na podstawie art. 476. Apelujący podkreślał, iż w niniejszej sprawie powód sprecyzował swoje żądanie zapłaty odszkodowania dopiero w z dnia 19 kwietnia 2013 r., które zostało doręczone pozwanej w dniu 22 kwietnia 2013 r. W przypadku braku zapłaty ze strony pozwanej, dopiero od dnia 23 kwietnia 2013 r. przyjąć należało, pozostaje ona względem powoda w zwłoce. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż powód domagał się zasądzenia od pozwanej jedynie kwoty 2 000,00 zł z tytułu. Tym samym dzień 23 kwietnia 2013 r. winien być terminem początkowym do naliczania na rzecz powoda ewentualnych odsetek ustawowych za zwłokę zakładu ubezpieczeń w wypłacie mu odszkodowania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w czasie, w którym stało się ono wymagalne. Termin spełnienia świadczenia wyznacza przede wszystkim treść lub właściwość zobowiązania. Jeżeli nie można go oznaczyć

według żadnego z wymienionych kryteriów, zobowiązanie ma charakter bezterminowy, a o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania.

W myśl z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Zgodnie zaś z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Nie mniej jednak wskazane powyżej reguły w realiach niniejszej sprawy ulegają modyfikacji, a to z uwagi na w charakter przysługującego powodowi świadczenia od zakładu ubezpieczeń. Zgodnie bowiem z art. 817 § 1 i 2 k.c., zakład ubezpieczeń jest obowiązany spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku, jeżeli nie umówiono się inaczej. Jednakże, gdy wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu dni czterech od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Również zgodnie z art. 14 ust. 1 tej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W myśl ust. 2 w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Jak wynika z niespornych ustaleń Sądu Rejonowego powód zawiadomił pozwanego o szkodzie w dniu 03 września 2010 r. Od tego też momentu liczyć należy ustawowo zakreślony 30 dniowy termin do spełnienia świadczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego wbrew wywodom apelującego pozwany nie wykazała, aby termin spełnienia świadczenia w związku z likwidacją szkody z uwagi na szczególne okoliczności sprawy powinien ulec przedłużeniu, tym samym zwalniając apelującą z obowiązku wypłaty odszkodowania w trzydziestodniowym terminie. Wręcz odwrotnie, zdaniem Sądu Okręgowego pozwany w ustawowo zakreślonym okresie wskazanym w wyżej przytoczonych przepisach (30 dniowym) nie podejmował istotnych czynności mających doprowadzić do pozytywnego zakończenia postępowania. Rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu, iż wskazywane przyczyn, dla których nie zrealizował obowiązku wypłacenia odszkodowania w terminie 30 dni, a to w postaci postawy poszkodowanego okazują się niewystarczające dla odmowy przyznania odsetek już od 05 października 2010 r. Co istotne powód w sposób jasny i racjonalny przedstawił swoje warunki udostępnienia pojazdu celem odczytania danych z komputera pokładowego i to nie bliżej niezidentyfikowanej osobie rzekomo działającej z ramienia ubezpieczyciela, ale w serwisie (...). Również nie sposób aktualnie podzielić wywodów apelującego, iż przedłużenie postępowania wiązało się z prowadzonym postępowaniem karnym. Ani bowiem z akt szkodowych, ani innych dokumentów zaofiarowanych przez pozwanego nie wynika, iż postępowanie likwidacyjne nie mogło się zakończyć z tej przyczyny. W szczególności pozwany nigdy w pismach kierowanych do powoda na okoliczność powyższa się nie powoływał. Nadto nie można tracić z pola widzenia utartego już poglądu judykatury, iż ubezpieczyciel jest obowiązany do dokonywania fachowych czynności w celu ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności. Nie może wyczekiwać na prawomocne orzeczenie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości

ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30.10.2013 r. Sygn. akt ACa 468/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14.03.2013 r. Sygn. akt VI ACa 1109/12).

A zatem wstrzymanie wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego może nastąpić w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela, albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. W ocenie Sadu Okręgowego takiej postawy nie można przypisać pozwanemu zakładowi ubezpieczeń.

W tych okolicznościach wbrew zarzutom apelacji nie sposób odmówić prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zaskarżonej części, a to zakresie początkowej daty zasądzonych odsetek ustawowych, albowiem pozwany nie był w stanie wykazać okoliczności usprawiedliwiających wypłatę odszkodowania po tym terminie.

Warto również podkreślić, iż akcentowana w apelacji możliwość przyznania odsetek od chwili wytoczenia powództwa czy też wyrokowania, a to z uwagi na wysokość odszkodowania ustaloną dopiero w postępowaniu sądowym okazuje się o tyle chybioną, że jak celnie wskazuje powód, pozwany od początku dokładnie znał wysokość szkody, gdyż roszczenie powoda opierało się na sporządzonej przez pozwanego ubezpieczyciela kalkulacji szkody.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 385 K.p.c. należało orzec jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. oraz w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. nr 163 poz. 1349).